

Magdalena Cuprjak

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

E-MAIL: mcuprjak@umk.pl ORCID: 0000-0002-0927-4927

## Metoda badawcza – problem z precyzją pojęcia w podręcznikach do metodologii badań na studiach pedagogicznych

### STRESZCZENIE

Niniejszy tekst jest polemiką nad pewnością (lub niepewnością), czym jest metoda badawcza oraz co jest nazywane „metodą” w książkach metodologicznych używanych na studiach w dyscyplinie pedagogika. Temat jest wynikiem problemów, z jakimi mierzą się młodzi adepci nauki, zadając pytania, np. „czy wywiad jest metodą czy techniką?”. W literaturze przedmiotu funkcjonują różne klasyfikacje, a w związku z tym różnice terminologiczne.

Wybrane podręczniki zostały przedstawione pod względem ich specyfiki, m.in. przynależności do dyscypliny, afiliacji autorów oraz strategii badawczej. Jako przykład nieostrości pojęcia „metody” omówiono różnice w definiowaniu studium przypadku – jako schematu, strategii oraz metody badawczej. Problemy definicyjne tkwią w różnorodnych perspektywach pojmowania metody.

SŁOWA KLUCZOWE: badania społeczne, badania pedagogiczne, metoda badawcza, podręczniki do metodologii badań społecznych

Procedury prowadzenia badań na gruncie nauk społecznych należą do podstawowego programu nauczania na studiach pierwszego i drugiego stopnia na kierunku pedagogika. Jako osoba prowadząca zajęcia z tego zakresu jestem odpowiedzialna za proces uczenia się młodych adeptek i adeptów nauki – rozumienia podstawowych pojęć oraz umiejętności ich stosowania w praktyce, czyli w procesie badawczym. Praca z młodymi stażem ludźmi wymaga z jednej strony otwartości i kreatywności, z drugiej jednak precyzji, ponieważ większość studentek i studentów oczekuje pewności, że wykonuje swoją pracę poprawnie, co oznacza, że prawidłowo (czytaj – zgodnie z literaturą) definiuje m.in. stosowane metody badawcze. Punktem wyjścia moich rozważań chciałabym uczynić niepewność, czy może nawet poczucie niespójności wiedzy, przed jakim stają seminarzyści po lekturze literatury z zakresu metod zbierania danych. Literatura jest całkiem bogata, ponieważ pedagogika, jako nauka

interdyscyplinarna, korzysta w obszarze metodologii badań również z dorobku pokrewnych dziedzin, głównie socjologii i psychologii. Co ciekawe, to bogactwo wiedzy sprawia najwięcej trudności tym najbardziej dociekliwym, sięgającym po liczną literaturę polecaną, a nie tę, która w łatwo dostępnej formie „żyje” w przestrzeni Internetu w postaci swoistych skryptów.

W niniejszym tekście dokonuję przeglądu podstawowej i polskojęzycznej literatury z zakresu metod zbierania danych w badaniach nad edukacją (czy szerzej – społecznych), skupiając się na rozumieniu i stosowaniu pojęcia „metoda”. Analizuję literaturę zwartą w formie książek, nazywając ją dalej podręcznikami (zdając sobie sprawę z nadużycia pojęcia „podręcznik” wobec wielu z nich). Dobór źródeł jest celowy, podyktowany dwoma kryteriami: popularnością „na rynku badań społecznych” (rozumiem przez to m.in. cytowanie w pracach dyplomowych oraz wielu pracach naukowych) oraz stosowaniem na prowadzonych przeze mnie zajęciach. Oba kryteria nie pokrywają się i nie wykluczają. Są bowiem źródła bardzo popularne, jednak ze względu na upływ czasu osobiście (już) ich nie używam.

Moje doświadczenia jako nauczycielki prowadzącej m.in. przedmiot „Metody zbierania danych” wiążą się z licznymi pytaniami, typu: „czy wywiad to metoda, czy technika?”, „czym jest etnografia?”, „studium przypadku czy metoda indywidualnego przypadku?”. Celem mojego tekstu jest zatem próba wyjaśnienia zakresu stosowania pojęcia „metoda badawcza” w dostępnych podręcznikach.

### **Specyfika książek o metodach badawczych**

Podręczniki do metodologii, w których mowa jest o metodach badawczych, używane na studiach pedagogicznych można podzielić m.in. według afiliacji autorów oraz dyscyplin naukowych. Funkcjonują więc wydania polskich autorów i autorek, np. Krzysztofa Konarzewskiego, Dariusza Kubinowskiego, Tadeusza Pilcha, Krzysztofa Rubachy, oraz przedruki książek zagranicznych, najczęściej z Wielkiej Brytanii (np. Davida Silvermana) czy USA (np. Michaela Angrosino, Earla Babbiego, Kathy Charmaz). Ponadto na podstawie opisu z okładki można je przypisać dyscyplinom naukowym, np.:

- „książka zainteresuje nie tylko socjologów, ale także studentów psychologii, antropologii czy kulturoznawstwa” (Kvale, 2010),
- „podręcznik dla studentów socjologii i nauk społecznych” (Babbie, 2004),
- „podręcznik dla studentów pedagogiki [...], doktorantów studiów pedagogicznych, nauczycieli, a także socjologów i psychologów edukacji” (Rubacha, 2008),

- „podręcznik przyda się każdemu zainteresowanemu naukami społecznymi: od studenta po profesjonalnego badacza zjawisk oświatowych” (Kornarzewski, 2000),
- „autorski model struktury procesu badawczego w psychologii i innych naukach społecznych” (Brzeziński, 2019).

Jak widać, dominuje tu dyscyplina socjologii, pedagogiki i psychologii, ale często stosuje się ogólny zwrot „nauki społeczne”. Jeden z najbardziej nowatorskich opisów z okładki, który nie kieruje uwagi na dyscyplinę naukową, ale na określony cel badań, pochodzi z książki *Metody badań jakościowych* pod redakcją Normana K. Denzina i Yvonne Lincoln:

to manifest nowej drogi metodologii badań jakościowych. To analizy wrażliwe na płeć, kolor skóry, pochodzenie etniczne, które obok całościowego wprowadzenia do podejmowanej tematyki odpowiadają na pytanie, w jaki sposób badacze mogą zaangażować się w działanie na rzecz sprawiedliwości społecznej (Denzin i Lincoln, 2009).

Podział ze względu na afiliację może być źródłem specyficzności treści, które mogą być kierowane do odbiorców określonego kontekstu społeczno-kulturowego (co jest widoczne w podawanych przykładach, np. Babbie przywołuje badania, w których pojawiał się temat rdzennej ludności USA, a w kwestionariuszu ankiety znajdują się pytania o porwanie przez statek kosmiczny i palenie marihuany, co zawsze wzbudza radość podczas zajęć, ponieważ oba tematy są przez audytorium często ze sobą łączone). Natomiast przynależność do określonej dyscypliny może powodować, że zarówno sposoby badania, jak i przykłady problemów badawczych są ściśle z nią związane. To rodzi pewne wątpliwości, ponieważ granice zainteresowań badawczych, czy inaczej przedmiotów badań w określonej dyscyplinie są obecnie trudne do zidentyfikowania. Tak jak wspomniałam wcześniej, pedagogika ma charakter interdyscyplinarny i nawet jeśli za Krzysztofem Rubachą powiemy, że jej przedmiotem badań jest edukacja, to nadal granice poznania będą nieostre ze względu na „wieloznaczność pojęcia” (Rubacha, 2008, s. 9).

Poza niniejszymi kryteriami podziału ważny jest jeszcze jeden, jakim jest strategia badawcza dzieląca badania na ilościowe i jakościowe. Absolutnie dominują podręczniki do badań jakościowych, związanych głównie z socjologią i będących przedrukami źródeł zagranicznych (np. popularna jest seria Wydawnictwa Naukowego PWN – Niezbędnik Badacza). Mamy obecnie do czynienia z rozkwitem badań jakościowych, stąd równoległe wielość publi-

kowanych źródeł i wykorzystywanie ich w pokrewnych, ale jednak specyficznych – jeśli chodzi o problematykę badawczą – dyscyplinach.

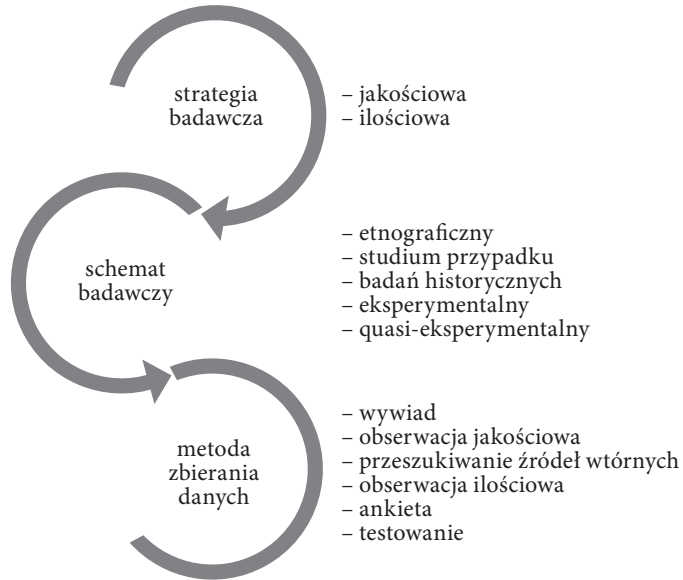
Analizowane przeze mnie podręczniki można również scharakteryzować jako te, które zawierają cały proces badawczy, poczynając od rozważań ontologicznych, poprzez konceptualizację, zbieranie i analizę danych, po pisanie raportu z badań. Należą do nich książki autorów takich jak: Babbie (2004), Brzeziński (2019), Konarzewski (2001), Nachmias i Nachmias (2001) oraz Rubacha (2008). Pozostałe dotyczą pewnego wycinka procesu badawczego, w tym konkretnej strategii (np. jakościowej – Denzin i Lincoln, 2009; Kubinowski, 2011; Urbaniak-Zajac i Kos, 2013) lub metody (np. Angrosino, 2010; Charmaz, 2009; Kozinets, 2012; Kvale, 2010).

### **Źródła pytań i wątpliwości**

Szerokie pole problemów badawczych podejmowanych przez pedagogów, które nie daje się zamknąć w jednej tradycji czy strategii badawczej z jednej strony, oraz wielość i zróżnicowanie podręczników z drugiej powodują trudności terminologiczne. Najłatwiej byłoby wybrać jeden podręcznik i podążać jego śladem przez cały proces badawczy, i mieć „tę” pewność. Jednakże jest to sytuacja niewyobrażalna nawet na poziomie studiów licencjackich, ponieważ nawet najlepsze źródło wiedzy zawsze będzie ograniczone pod względem debaty naukowej.

W podręcznikach, w których zawarty jest cały proces badawczy, pojęcia „metoda” czy „strategia” są precyzyjne, a ich miejsce w procesie badawczym ściśle określone. W książce Krzysztofa Rubachy (2008) zostało to zapisane w postaci map treści. Zatem po ustaleniach związanych z istotą przedmiotu/podmiotu badań, które można nazwać paradygmatycznymi, następuje wybór schematu badawczego. Następnie w ramach schematu dobierana jest metoda zbierania danych (lub metody) oraz adekwatna metoda analizy. Np. w sytuacji gdy przedmiotem badania są interakcje szkolne młodzieży, można je umieścić w ramy strategii jakościowej, schemacie studium przypadku z wykorzystaniem wywiadu i obserwacji jakościowej jako metody zbierania danych. Opisaną strukturę przedstawia Rubacha (Rys. 1.).

Jak widać na rysunku, w zaprezentowanej strukturze mamy do dyspozycji dwie strategie, pięć schematów badawczych i sześć metod zbierania danych. Studium przypadku jest schematem badawczym, a metodą m.in. wywiad czy obserwacja. Jednakże w wielu analizowanych źródłach widoczne jest zróżnicowane zastosowanie pojęcia „metoda”. Ponadto stosowane są różne wersje nazwy określonego sposobu gromadzenia danych.



**Rysunek 1. Fragment struktury procesu zbierania danych (Rubacha, 2008)**

Poniżej przedstawiam różnice na przykładzie studium przypadku:

- studium przypadku – schemat badawczy (Rubacha, 2008, s. 329; Kona-rzewski, 2000, s. 79),
- *case study* – metoda badawcza (Jemielniak, s. XIII),
- studium przypadku – strategia badawcza (Denzin i Lincoln, 2009, s. 539; Strumińska-Kutra i Koładkiewicz, 2012, s. 2),
- studium przypadku/przypadków – tradycja badawcza (Kubinowski, 2011, s. 159),
- studium przypadku – metoda badawcza (Palka, 1998, s. 84),
- metoda indywidualnych przypadków/studium indywidualnych przy-padków – metoda badawcza (Pilch, 1998, s. 47).

Studium przypadku jest zatem schematem, strategią, tradycją lub metodą badawczą. W sytuacji gdy jest schematem lub strategią, to gromadzenie danych w obszarze badanego przypadku może odbywać się za pomocą metody wywiadu czy obserwacji jakościowej, ale również ankiety czy testowania (Rubacha, 2008, s. 332). Natomiast gdy studium przypadku, etnografia czy eksperyment są nazywane metodami, wtedy zazwyczaj obserwacja jest techniką (Strumińska-Kutra i Koładkiewicz, 2012, s. 23), a plan obserwa-

cji – narzędziem (Strumińska-Kutra i Koładkiewicz, 2012, s. 25). Jednakże najczęściej obserwacja jakościowa (także etnograficzna, uczestnicząca itp.) nazywana jest metodą (np. Angrosino, 2010, s. 106; Babbie, 2004, s. 331; Konarzewski, 2000, s. 112; Rubacha, 2008, s. 133; Silverman, s. 153). Podobnie jest z wywiadem czy przeszukiwaniem źródeł wtórnych (zwanym również analizą dokumentów zastanych czy analizą źródeł wtórnych); w zależności od przyjętej struktury badawczej raz jest metodą, a raz techniką.

Dlaczego tak jest i czy można to uporządkować? Badania społeczne, w tym pedagogiczne, dysponują wieloma sposobami gromadzenia danych. Bez stosowania klasyfikacji można wymienić m.in.: etnografię, studium przypadku, eksperyment, wywiad, ankietę, sondaż społeczny czy przeszukiwanie źródeł wtórnych. Sposoby te tworzą często hierarchiczny układ i w zależności od przyjętej klasyfikacji i/lub rozumienia, czym jest metoda badawcza, zaliczane są do różnych grup.

Poniżej poddaję pod dyskusję definicje metody badawczej.

### **„Metoda badawcza” – zakres pojęcia**

Samo pojęcie „metody badawczej” rzadko jest definiowane w analizowanej literaturze. W kilku źródłach wyjaśnienie pojawia się w przypisie.

Można je odnaleźć w *Słowniku pedagogicznym*, gdzie „metoda badawcza” opisywana jest jako:

Systematycznie stosowane sposoby poznania w celu wykrywania oraz ukazywania związków, zależności i prawidłowości rządzących zjawiskami i procesami edukacyjnymi, ich opisywania i wyjaśniania. Do m.b.p. zalicza się: obserwację, eksperyment [...], ankietę, wywiad, testy dydaktyczne [...] oraz analizę dokumentów pedagogicznych (Kupisiewicz i Kupisiewicz, 2009, s. 104).

Do definicji słownikowej nawiązują kolejne. Tadeusz Pilch (1998, s. 41) definiuje „metodę” jako „zespół teoretycznie uzasadnionych zabiegów koncepcyjnych i instrumentalnych obejmujących najogólniej całość postępowania badacza, zmierzającego do rozwiązania określonego problemu naukowego”. Wśród metod wymienia: eksperyment pedagogiczny, monografię, metodę indywidualnych przypadków oraz sondaż diagnostyczny. Krzysztof Konarzewski rozumie „metodę” jako ustalony i zaaprobowany przez społeczność naukową sposób wykonywania czynności, koordynowanych przez schemat badawczy (Konarzewski, 2000, s. 15). Do metod zalicza m.in. wywiad, obserwację (jakościową i ilościową) czy ankietę. Zarówno Krzysztof Konarzewski, jak i Krzysztof Rubacha wymieniają te same metody, które wpisują w schematy badawcze.

Zakres znaczeniowy pojęcia „metoda” jest w powyższych definicjach podobny. Skupia się na czynnościach badawczych o charakterze instrumentalnym. Mimo to autorzy podają różne metody. Można powiedzieć, że to, co dla Pilcha jest metodą i techniką, dla Konarzewskiego i Rubachy jest odpowiednio schematem badawczym i metodą. Idąc dalej, David Silverman definiuje „metodę” jako „określone techniki badawcze”, do których zalicza „techniki ilościowe, takie jak korelacja statystyczna, ale także obserwację, wywiad, nagrania audio” (Silverman, 2010, s. 138). Tu problem nie polega już tylko na różnicach w zakresie pojęciowym, ale na tożsamym stosowaniu metody i techniki.

Kolejne definicje „metody” budowane są na gruncie badań jakościowych i koncentrują się bardziej na zasięgu pojęcia.

Marta Strumińska-Kutra i Izabela Kołodkiewicz (2012, s. 2–3) tłumaczą w przypisie swojego tekstu, dlaczego używają pojęcia „strategia” wobec studium przypadku. Strategia jest sposobem projektowania procesu badawczego, czyli złożonym kompleksem reguł, wynikającym wprost z założeń ontologicznych. Autorki zwracają uwagę, że jeżeli w ten sam, szeroki sposób będzie rozumiane pojęcie „metody”, wtedy można mówić o metodzie teorii ugruntowanej, eksperymentalnej czy sondażowej. Zatem w szerokim znaczeniu metoda jest tym samym co strategia, schemat, model czy tradycja.

Danuta Urbaniak-Zajęc podejmuje kwestię rozumienia „metody” w badaniach jakościowych z dwóch perspektyw. Pierwsza oznacza szeroką ramę, w której umieszcza się badany przedmiot i która „określa jego charakter, a także zasady jego poznawania, w tym pozycję badacza” (2013, s. 49). Takie rozumienie metody pozwala na zaliczenie do tej grupy zarówno metody etnograficznej, jak i paradygmatu humanistycznego. Ważne są bowiem przypisywane człowiekowi atrybuty, tj. niepowtarzalność, potencjalność realizująca się w rozwoju oraz prawo do wolności, a co za tym idzie, każdy proces badawczy jest niepowtarzalny (Urbaniak-Zajęc, 2013, s. 50). Druga perspektywa definiowania „metody” traktuje ją jako „zasadniczo powtarzalny sposób postępowania, prowadzący do rozwiązania określonego problemu badawczego” (Urbaniak-Zajęc, 2013, s. 50). Do tak rozumianych metod zalicza m.in. wywiad narracyjny.

Jak wynika z powyższych rozważań, nie tyle ważne jest, co nazwiemy metodą, ale jak szeroko będziemy ją rozumieć. W szerokim rozumieniu będzie posiadała znamiona paradygmatu, tradycji czy schematu. W wąskim, nawet techniki.

Norman Denzin i Yvonna Lincoln zwracają uwagę na jeszcze inny sposób różnicowania metody wobec techniki. Definicje umieszczają w kontekście dyscyplinarnym:



[...] rozróżnienie między technikami, wykorzystywanymi w różnych dyscyplinach, a metodami używanymi w obrębie danej dyscypliny. Etnometodolodzy na przykład używają jako metody swojego podejścia, podczas gdy inni wybiórczo pożyczają tę metodę jako technikę do własnych zastosowań (s. 28).

Wynika z tego, że metoda jest sposobem badania wypracowanym w ramach określonej dyscypliny czy subdyscypliny, który jest z nią tożsamy i traktowany całościowo i nadrzędnie wobec wszelkich pojedynczych czynności badawczych. To stanowisko jest problematyczne. Metoda jest w tym znaczeniu swoistą metametodą, którą trudno byłoby w ogóle zidentyfikować.

### **Konkluzja**

Nie ma, niestety, prostej odpowiedzi na pytanie o zakres stosowania pojęcia „metody” w podręcznikach metodologicznych, istnieją jednak pewne przesłanki, pozwalające zrozumieć i zaakceptować zarysowane różnice.

Przede wszystkim zróżnicowanie terminologiczne może być wynikiem pewnych tradycji pojęciowych w obszarze dyscyplin i strategii. Poszczególne dyscypliny stosują wypracowany repertuar pojęć i ich definicji, wynikający zarówno ze specyfiki obszaru badań, jak i pewnych przyzwyczajzeń wykształconych w toku rozwoju. Ponadto coraz większa otwartość powoduje, że pojawia się wiele publikacji, z których znaczącą część stanowią przedruki zagranicznych oryginałów. Stosowana w nich aparatura pojęciowa może nie pasować do wyżej wspomnianych tradycji dyscypliny, a jeszcze bardziej preferencji badaczki czy badacza.

Można też powiedzieć, że świat nauki odchodzi od publikacji monografii. Aktualne badania znajdują się w artykułach w oryginalnym języku, często w otwartym dostępie. Nie można już opierać swojej wiedzy na jednym podręczniku, na dodatek wydanym 20 lat temu, ponieważ badana rzeczywistość i możliwości jej poznawania uległy radykalnej zmianie. To nie oznacza, że starsze książki czy w ogóle podręczniki powinny wyjść z użycia. Oznacza to tyle, że wiele decyzji musimy podjąć samodzielnie, zgodnie zarówno z przedmiotem/podmiotem badania, dyscypliną, jak też z własnymi preferencjami badawczymi. Podręcznik może być pewnym punktem wyjścia, którego treści dalej poszerzamy o kolejne publikacje, a to często wiąże się z opisanymi problemami definicyjnymi.

Nie jest ważne, czy wywiad nazwiemy metodą czy techniką, a studium przypadku schematem czy metodą. Ważne jest, aby w gąszczu publikacji znaleźć tę drogę, która doprowadzi nas do odpowiedzi na pytania i rozwiązanie problemów.



**BIBLIOGRAFIA**

- Angrosino, M. (2010). *Badania etnograficzne i obserwacyjne*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Babbie, E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brzeziński, J. (2019). *Metodologia badań psychologicznych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Charmaz, K. (2009). *Teoria ugruntowana. Przewodnik po analizie jakościowej*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Denzin, N.K., Lincoln, Y.S. (2009). *Metody badań jakościowych*. T. 1. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hammerslay, M., Atkinson, P. (2000). *Metody badań terenowych*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Jemielniak, D. (2012). *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*. T. 2. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Konarzewski, K. (2000). *Jak uprawiać badania oświatowe. Metodologia praktyczna*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne S.A.
- Kozinets, R.V. (2012). *Netnografia. Badania etnograficzne online*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kubinowski, D. (2011). *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia, metodyka, ewaluacja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kupisiewicz, C., Kupisiewicz, M. (2009). *Słownik pedagogiczny*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kvale, S. (2010). *Prowadzenie wywiadów*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Łobocki, M. (2000). *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Nachmias, C.F., Nachmias, D. (2001). *Metody badawcze w naukach społecznych*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Palka, S. (1998). *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Pilch, T. (1998). *Zasady badań pedagogicznych*. Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Rubacha, K. (2008). *Metodologia badań nad edukacją*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Silverman, D. (2010). *Prowadzenie badań jakościowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Strumińska-Kutra, M., Koładkiewicz, I. (2012). *Studium przypadku*. W: D. Jemielniak (red.), *Badania jakościowe*. T. 2, *Metody i narzędzia* (s. 1–40). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Urbaniak-Zajęc, D., Kos, E. (2013). *Badania jakościowe w pedagogice*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

**SUMMARY**

### **Research Method – Vagueness of the Term in Textbooks for Research Methodology in Pedagogical Studies**

This article is a polemic over the certainty (or uncertainty) of what a research method is and what is called a method in methodological books used in studies in the discipline of pedagogy. The topic is the result of problems faced by young adepts of science when asking questions, eg “is an interview a method or a technique”? In the literature on the subject, there are various classifications, and therefore terminological differences. Selected textbooks have been presented in terms of their specificity, incl. belonging to a discipline, affiliation of authors and research strategy. As an example of the vagueness of the concept of method, the differences in defining a case study – as a scheme, strategy and research method – are discussed. Definitional problems lie in various perspectives of understanding the method.

**KEY WORDS:** social research, research of pedagogy, research method, textbooks for methodology of social research